

Tulle, 20 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo,

Jestem głęboko poruszona i oburzona z powodu tej ciężkiej próby, jaką ponownie przeżywa droga Polska, nasza siostrzyczka; pozwól, że Francuzka, która, jak my wszyscy, gorąco kocha Wasz nieszczęsny kraj, udzieli Wam pocieszenia i wsparcia moralnego, których tak bardzo potrzebujecie.

Ze swojej strony pragnę dołączyć się w myśli i w modlitwie do wszystkich nabożeństw poświęconych waszej Ojczyźnie, jakie się odbędą we Francji, szczególnie przed kopią ikony Matki Bożej Częstochowskiej, którą mam szczęście posiadać, a która jest umieszczona w moim pokoju.

Mam gorące pragnienie, abyśmy wkrótce usłyszeli radosne dzwony w całym świecie, oznajmiające tak bardzo spodziewane i zasłużone zwycięstwo w Polsce na rzecz wolności i praw człowieka.

Niech tak się stanie dla większego dobra Polski, że znajdzie ona w osobie generała Jaruzelskiego polskiego Charlesa de Gaulle'a, który przyczyni się do triumfu praw człowieka i wolności, których świat tak bardzo potrzebuje.

Bądź pewien, Ekscelencjo, że poprzez moją modlitwę do Joanny D'Arc, naszej wyzwolicielki narodowej, Rosjanie zostaną wypędzeni z Waszej drogiej Polski.

Pomogą nam zaufanie do szczęśliwego wyniku dramatu polskiego, modlitwa świątobliwego kardynała Wyszyńskiego, godna podziwu postawa Episkopatu polskiego i księży polskich.

Pozwól, Ekscelencjo, że wyrażę serdeczne przywiązanie dla Ciebie i dla drogiego narodu polskiego.

Brigitte Ducombeau,

Tulle